

**Uchwała z dnia 13 czerwca 2007 r.**

**II UZP 2/07**

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca), Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 czerwca 2007 r. sprawy z wniosku Anny T. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o jednorazowe odszkodowanie, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie postanowieniem z dnia 28 lutego 2007 r. [...]

„1. Czy po dacie wejścia w życie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. (po 17 października 1997 r.) zmiana stanu prawnego wynikająca z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, może stanowić przesłankę merytorycznego rozpoznania odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z powodu zmiany okoliczności których istnienie było przyczyną oddalenia pierwotnego odwołania, czy też ze względu na obowiązywanie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. w czasie wnoszenia ponownego odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odwołanie takie należy odrzucić z powodu powagi rzeczy osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.)?”

2. Czy w sytuacji, gdy należało odrzucić odwołanie z powodu powagi rzeczy osądzonej, sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy w wyniku wniesienia apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji orzekającego co do istoty sprawy, jest związany poglądem prawnym dotyczącym istoty sporu wyrażonym przez sąd drugiej instancji podczas pierwotnego rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji dotyczącego odrzucenia odwołania złożonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ?”

p o d j ą ł uchwałę:

**Prawomocny wyrok oddalający odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiającej jednorazowego odszkodowania ze względu na to, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy (zrównanym z wy-**

padkiem przy pracy) w uspołecznionym zakładzie pracy nie ma powagi rzeczy osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 w związku z art. 366 k.p.c.) w sprawie o jednorazowe odszkodowanie z tego samego zdarzenia, wniesionej po zmianie stanu prawnego wynikającej z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 kwietnia 2002 r. (P. 5/01);

**odmawia udzielenia odpowiedzi w pozostałym zakresie.**

### **U z a s a d n i e**

Zagadnienie prawne powstało w następującym stanie sprawy. Mąż Anny T. był pracownikiem Starostwa Powiatowego w L. W dniu 4 sierpnia 2000 r. wracając ze spotkania w sprawie organizacji dożynek zjechał z drogi i uległ śmiertelnemu wypadkowi. Sprawa o jednorazowe odszkodowanie została skierowana przez pracodawcę do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który decyzją (pierwszą) z dnia 25 września 2000 r. odmówił świadczenia, uznając, że wypadek nie był wypadkiem w drodze z pracy do domu lecz wypadkiem zrównanym z wypadkiem przy pracy. Zgodnie z ustawą z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm., dalej powoływanej jako ustawa wypadkowa), dłużnikiem jednorazowego odszkodowania z wypadku przy pracy (zrównanego z wypadkiem przy pracy) w uspołecznionym zakładzie pracy był pracodawca. Po drugim wniosku o jednorazowe odszkodowanie i twierdzeniu, że był to wypadek w drodze z pracy do domu, ZUS decyzją (drugą) z dnia 8 listopada 2000 r. ponownie odmówił świadczenia z tą samą argumentacją jak poprzednio. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 12 czerwca 2001 r. [...] oddalił odwołanie ubezpieczonej od tej decyzji. Powódka w dniu 10 sierpnia 2001 r. wystąpiła zatem z pozwem o jednorazowe odszkodowanie przeciwko pracodawcy. Jednakże Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził swą niewłaściwość i postanowieniem z dnia 4 grudnia 2002 r. przekazał sprawę do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W uzasadnieniu powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 kwietnia 2002 r., P 5/01, uznający art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej z dnia 12 czerwca 1975 r. za niezgodny z art. 2 i 32 Konstytucji. Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 16 stycznia 2003 r. oddalił zażalenie na to postanowienie. Powódka jednak wcześniej, bo 19 grudnia 2002 r. ponownie wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) z wnioskiem o jednorazowe odszkodowanie. Po-

zwany obecnie skarżoną decyzją (trzecią) z dnia 13 stycznia 2003 r. odmówił żądaniu, zarzucając uprzednie osądzenie sprawy. Z tej przyczyny Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 20 stycznia 2004 r. odrzucił odwołanie ubezpieczonej od tej decyzji. Wskutek jej zażalenia Sąd Okręgowy uchylił to postanowienie wskazując, że niewykonalne byłoby postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 16 stycznia 2003 r. Nadto, że w przeciwnej sytuacji ubezpieczona nie uzyskałaby prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku, który nie jest kwestionowany, mimo zmiany uregulowań prawnych. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia wyrokiem z dnia 3 marca 2006 r. żądanie jednorazowego odszkodowania uznał za uzasadnione i przyznał je od pozwanego. W uzasadnieniu stwierdził, że nie zachodzi negatywna przesłanka procesowa z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ zmianie uległy okoliczności, które stanowiły podstawę pierwotnego rozstrzygnięcia w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Ponadto uznał, że zachodziło również związanie postanowieniami Sądu Okręgowego z dnia 4 grudnia 2002 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 16 stycznia 2003 r., stwierdzającymi, że właściwym do rozpoznania wniosku był pozwany a nie pracodawca.

Po apelacji pozwanego Sąd Okręgowy stwierdził, że zachodzą poważne wątpliwości prawne, uzasadniające przedstawienie dwóch zagadnień prawnych o treści podanej na wstępie. W ich uzasadnieniu wyszedł od stwierdzenia, że orzeczenie oparto na ustawie wypadkowej z 12 czerwca 1975 r., nieobowiązującej już w chwili wyrokowania i w dacie decyzji. Zasadniczą wątpliwość pierwsze zagadnienie łączy z kwestią, czy po orzeczeniu Trybunału możliwe jest dochodzenie jednorazowego odszkodowania wypadkowego, w sytuacji gdy przed tym orzeczeniem zakończyło się postępowanie pomiędzy tymi samymi stronami i o to samo roszczenie (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 czerwca 2001 r.). Odpowiedź negatywna oznacza odrzucenie odwołania (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.). Jednakże tożsamość orzeczeń występuje przy tej samej podstawie faktycznej i prawnej, zatem nie zachodzi, gdy uległy zmianie okoliczności, których istnienie było przyczyną oddalenia pierwszego powództwa, a więc jeżeli roszczenie stało się „w świetle nowego stanu faktycznego uzasadnione”. Tak też ujmowana jest powaga rzeczy osądzonej na gruncie spraw z ubezpieczenia społecznego. Rozstrzygnięcia sądowe ustalają treść stosunku prawnego w chwili wyrokowania. Nowe zdarzenia zachodzące po uprawomocnieniu się orzeczenia mogą spowodować przekształcenie treści praw i obowiązków stron stosunku ubezpieczenia społecznego, gdyż nie jest wykluczone spełnienie się lub upa-

dek przesłanek materialnoprawnych prawa do świadczenia. Zasadą rządzącą tymi stosunkami jest właśnie możliwość wzruszenia ustaleń stanowiących podstawę prawomocności orzeczeń. Tak więc (przykładowo) spełnienie warunków uzyskania statusu inwalidy wojennego nie jest limitowane żadnymi terminami i organ rentowy wydaje decyzję (pozytywną) także, gdy brak prawa do renty został wcześniej ustalony orzeczeniem organu odwoławczego (wyrok z 8 lipca 2005 r., I UK 11/05). Wtedy kolejne postępowanie sądowe będzie uzasadnione, mimo że toczy się o to samo roszczenie i pomiędzy tymi samymi stronami. Niemniej w innych sprawach z ubezpieczenia społecznego takie związanie wystąpi i według art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. odwołanie podlega odrzuceniu (postanowienie z 15 marca 2000 r., II UKN 15/00; z 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 529; z 25 września 1998 r., II UKN 373/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 702. W orzecznictwie „podnosi się, że oprócz powyższych typowych przykładów w zakres zmiany okoliczności wchodzi między innymi zmiana stanu prawnego, który był podstawą oddalenia wcześniejszych żądań”. Klauzula „zmiany okoliczności sprawy” jest pojęciem na tyle pojemnym, że w zakres jej desygnatów wchodzi nie tylko okoliczności faktyczne ale także prawne. Te ostatnie mogą ulec zmianom tak wskutek decyzji ustawodawcy, jak i sądu konstytucyjnego czy nawet sądu powszechnego. Gdy określony przepis prawa nie stanowi już „przeszkody w rozpoznaniu sprawy cywilnej”, to nie zachodzi negatywna przesłanka procesowa z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. W takiej sytuacji nie może być przeszkodą ponowne rozpoznanie sprawy ze względu na uprzednie jej rozstrzygnięcie na podstawie przepisu prawa, który następnie został uznany za niezgodny z przepisami Konstytucji. Taka celowościowa wykładnia art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., zastosowana przez Sąd Rejonowy, może jednak prowadzić do obchodzenia przepisu art. 401<sup>1</sup> k.p.c. Szczególnie, że obowiązujący przepis art. 407 § 2 k.p.c. określa dość krótkie terminy do złożenia skargi o wznowienie postępowania. Wskazywałoby to na konieczność zastosowania kolizyjnej reguły szczególności normy prawnej z art. 401<sup>1</sup> wobec art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. W niniejszej sprawie należałoby przyjąć, że wprawdzie doszło do „zmiany okoliczności”, to jednak przepis szczególny wyłącza tę przesłankę, bo ta powoduje nie tylko zmianę materialnoprawnej podstawy żądania ale też zmianę trybu (procedury) dochodzenia tych roszczeń. Wówczas pozew winien zostać odrzucony zarówno ze względu na powagę rzeczy osądzonej, jak i niemożność jej dochodzenia w trybie skargi o wznowienie postępowania (ze względu na upływ terminu z art. 407 § 2 k.p.c.). Niemniej przy tym założeniu pozwany nie rozstrzygnął

jeszcze wniosku o jednorazowe odszkodowanie przekazanego mu postanowieniami Sądów z 4 grudnia 2002 r. i z 16 stycznia 2003 r. Drugie zagadnienie łączone jest z kwestią wiążącego charakteru poglądu prawnego wyrażonego przez sąd drugiej instancji o braku uprzedniego osądzenia sprawy w postanowieniu rozpoznającym zażalenie na postanowienie odrzucające pozew. Wątpliwe może być uprawnienie sądu drugiej instancji do wyrażania poglądu prawnego w zakresie merytorycznego rozpoznania sprawy w takim postanowieniu. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd drugiej instancji nie jest związany oceną prawną wyrażaną przez ten sąd przy okazji rozpoznawania zażalenia na incydentalne postanowienia. Sąd Rejonowy uznał, że jest związany stanowiskiem Sądu Okręgowego w zakresie stwierdzającym, że „właściwym do rozpoznania wniosku o odszkodowanie był i jest organ rentowy a nie zakład pracy”. Ponadto Sąd drugiej instancji wyraził pogląd, że odrzucenie odwołania doprowadziłoby do tego, że strona nie uzyskałaby prawa do odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku - niekwestionowanego w toku postępowania. Zapewne to stanowisko nie pozostało bez wpływu na ocenę sprawy przez Sąd Rejonowy przy ponownym jej rozpoznaniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione zagadnienie prawne, z właściwym jego odkodowaniem, w pierwszej kolejności wymaga odwołania się do podstawowych zasad systemu prawa, uwzględniających jego modyfikacje wynikające z orzeczenia o niekonstytucyjności przepisu ustawy. Do zdarzeń prawnych stosuje się prawo materialne z chwili ich zajścia lub trwania (art. 3 k.c.). Prawo to może ulegać zmianie dla tych samych zdarzeń, jak i same zdarzenia mogą być zmienne przy niezmiennym prawie materialnym. Takie czasowe związanie określonym prawem odnosi się do podmiotów prawa i kształtuje treść ich stosunków prawnych (praw i obowiązków). W sprawie sądowej treść stosunku prawnego (stanu prawnego) decyduje o rozstrzygnięciu. Sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy i niewątpliwie chodzi tu również o prawo materialne obowiązujące w tym momencie (art. 316 k.p.c.). Zatem wyrok wynika z określonego stanu prawnego, a z drugiej strony sam określa stan sprawy osądzonej ze skutkiem z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. dla danego stosunku prawnego.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego (TK) o niekonstytucyjności przepisu prawa w systemie prawa pozytywnego w zasadzie wywołuje skutek na przyszłość (art. 190 ust. 3 Konstytucji). Oznacza to, że nie zmienia poprzedniego stanu prawnego. Zasada ta ma jednak wyjątki. Sama Konstytucja stanowi, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania (art. 190 ust. 4). W sprawach cywilnych można więc wznowić postępowanie z tej przyczyny w trybie skargi o wznowienie postępowania (art. 401<sup>1</sup> w związku z art. 407 § 2 k.p.c.). Podobne rozwiązania są w postępowaniu administracyjnym (art. 145a k.p.a.) i karnym (art. 540 § 2 k.p.k.). Takie same racje jak leżące u podstaw tych regulacji przemawiają za tym, aby poprzedniego stanu prawnego nie stosować również wtedy, gdy przed zakończeniem sprawy sądowej dochodzi do jego zmiany w skutek orzeczenia o niekonstytucyjności. Sąd rozpoznający sprawę winien brać pod uwagę z urzędu zmiany w stanie prawnym powstałe na skutek orzeczenia TK (zob. wyrok z 25 października 2002 r., IV CKN 1446/00, OSNC 2004 nr 3, poz. 41). W orzecznictwie dopuszczono również, że niekonstytucyjność przepisów wynikająca z orzeczenia TK jest wystarczającą podstawą do ich niezastosowania, także do stanów faktycznych sprzed tego orzeczenia (por. postanowienie z 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPiUS 2001 nr 23, poz. 331; uchwała z 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OSNAPiUS 2001 nr 23, poz. 685; wyrok z 29 listopada 2005 r., II PK 102/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 301; wyrok z 11 stycznia 2006 r., II PK 113/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 348; wyrok z 24 stycznia 2006 r., I PK 116/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 353). W ostatnim jednak czasie zdaje się przeważać pogląd wymagający uprzedniego stanowiska TK (wyrok z 16 kwietnia 2004 r., I CK 291/03, OSNC 2005 nr 4, poz. 71 i powołane w nim orzecznictwo).

Dla rozpoznania obecnego zagadnienia można poprzestać na stwierdzeniu, że zmiana stanu prawnego wynikająca z orzeczenia o niekonstytucyjności już z tą chwilą ma wpływ na sytuację prawną podmiotów prawa, gdyż może powodować powstanie stosunku prawnego albo zmienić jego treść. Pozwala też wzruszyć uprzednie rozstrzygnięcie sądowe lub uzyskać świadczenie na podstawie nowego stanu prawnego do trwających nadal skutków stanów uprzednich.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2002 r., P 5/01 również zmienił stan prawny i to ze szczególnym skutkiem. Nie chodzi bowiem tylko o uznanie za niekonstytucyjny przepisu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej ale przede wszystkim o to, że wyrok ten dokonał rozszerzenia podmiotowej odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych również za skutki wypadków przy pracy w uspołecznionych zakładach pracy. Jednoznacznie TK stwierdził, że art. 32 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej w części, w której ogranicza odpowiedzialność tego Zakładu tylko do pracowników nieuspołecznionych zakładów pracy i członków ich rodzin, jest niezgodny z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji. Tryb dochodzenia świadczeń został więc ujednolicony i w konsekwencji bez względu na charakter pracodawcy również sytuacja prawna poszkodowanych pracowników w tym zakresie stała się jednakowa. Przepis art. 32 ust. 1 ustawy wypadkowej zachował moc w takiej części, w jakiej w nim określona jest odpowiedzialność Zakładu w stosunku do wszystkich grup pracowników, członków ich rodzin, bez względu na rodzaj zakładu pracy. Trybunał nie uznał przy tym za potrzebne odroczenia wejścia w życie wyroku. Sam też zauważył, że do czasu wejścia w życie wyroku przepis, co do którego Trybunał orzekł niekonstytucyjność, musi być uznawany za obowiązujący. Stwarza to zawsze stan istotnej dysharmonii w ramach systemu prawa, a nadto może być źródłem sprzecznych rozstrzygnięć wydawanych w podobnych sprawach, lecz w różnych okresach (uzasadnienie wyroku TK *in fine*). Skutek tego wyroku był taki, że tryb dochodzenia świadczeń stosowany dotychczas wyłącznie wobec pracowników zakładów nieuspołecznionych miał powszechne zastosowanie do wszystkich grup pracowników. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stał się wyłącznie biernie legitymowany w zakresie odpowiedzialności na podstawie ustawy wypadkowej (jednak z tą uwagą, że orzeczenie TK z 24 kwietnia 2002 r. nie rozciągało się na okres przed wejściem w życie Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. - zob. wyrok z 11 lipca 2002 r., II UKN 478/01, OSNP 2004 nr 3, poz. 50).

W pewnym stopniu obciążenie Zakładu szerszą odpowiedzialnością w okresie przejściowym zostało zredukowane przez wprowadzenie w nowej ustawie wypadkowej (z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - Dz.U. Nr 199, poz. 1673) przedłużenia zastępczej odpowiedzialności Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za jednorazowe odszkodowania niezapłacone przez syndyka, likwidatora lub niewypłacalnego

pracodawcę (art. 56 tej ustawy; także uchwała Sądu Najwyższego z 20 maja 2004 r., II PZP 6/04, OSNP 2004 nr 22, poz. 379).

Pozwany ZUS już wcześniej odpowiadał za wszystkie wypadki w drodze z pracy i do pracy oraz wypadki przy pracy w nieuspołecznionych zakładach pracy. Nie odpowiadał tylko za wypadek przy pracy w uspołecznionym zakładzie pracy. To orzeczenie TK zmieniło stan prawny i treść stosunków prawnych wynikających z takich zdarzeń. W miejsce uspołecznionego zakładu pracy to ZUS stał się dłużnikiem biernie legitymowanym do świadczeń z ustawy wypadkowej. Po takiej zmianie biernie legitymowanego orzecznictwo początkowo było chwiejne, jako że przyjmowano, że powództwo o jednorazowe odszkodowanie przeciwko pracodawcy winno być oddalane (por. wyrok z 14 lutego 2005 r., I UK 166/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 309), bądź, że powództwo takie nie powinno być dalej rozstrzygane a sprawa podlegała przekazaniu do Zakładu jako jedynie odpowiedzialnego (wyrok z 30 lipca 2003 r., II UK 353/02, Monitor Prawa Pracy wkł. 2004 nr 2, s. 12). Nie było jednak wątpliwości co do tego, że do zaszłych wypadków stosuje się poprzednią ustawę wypadkową z 12 czerwca 1975 r. (wyrok z 21 września 2004 r., II UK 448/03, OSNP 2005 nr 9, poz. 129; postanowienie z 12 lipca 2005 r. II UZP 4/05, OSNP 2006 nr 9-10, poz. 164). Obecnie wynika to z wyraźnej regulacji przepisu art. 49a nowej ustawy wypadkowej.

Przedstawione zagadnienie prawne wymaga oceny skutków orzeczenia wyroku Trybunału z 24 kwietnia 2002 r. w relacji do sprawy sądowej prawomocnie zakończonej przed jego ogłoszeniem. Z reguły po orzeczeniu o niekonstytucyjności przepisu ustawy zainteresowana strona w pierwszej kolejności zwraca uwagę na przewidzianą w procedurze możliwość wzruszenia niekorzystnego wyroku w trybie skargi o wznowienie postępowania opartej na takiej podstawie (art. 401<sup>1</sup> i art. 407 § 2 k.p.c.). Dopuszczalność wznowienia postępowania na podstawie wyroku TK z 24 kwietnia 2002 r. w sprawie przeciwko ZUS o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku w drodze z pracy jest jednak wysoce wątpliwa. Wznowienie jest przecież możliwe w tej samej sprawie, w której podstawą rozstrzygnięcia był przepis niezgodny z Konstytucją. Konstrukcja wznowienia z art. 401<sup>1</sup> w związku z art. 407 § 2 k.p.c. ogranicza się więc tylko do określonego przepisu, który poprzednio był niezgodny z Konstytucją. Warunek ten trudno uznać za spełniony, gdy uprzednia sprawa przeciwko ZUS dotyczyła jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku w drodze z pracy, gdyż podstawą odmowy przyznania świadczenia był w pierwszej kolejności przepis art. 41 a



nie art. 32 ustawy wypadkowej. Wyrok Trybunału nic nie zmienił w tym, że ZUS odpowiadał za skutki wypadku w drodze z pracy. Nie można zgodzić się zatem z twierdzeniem pytającego, że „w przypadku niniejszej sprawy przeszkodą w realizacji roszczenia powódki był przepis niezgodny z przepisami Konstytucji”. Ujmując rzecz inaczej należy stwierdzić, że przed orzeczeniem TK nie było stosunku prawnego pomiędzy ubezpieczonym a ZUS z tytułu odpowiedzialności związanej z jednorazowym odszkodowaniem w razie wypadku przy pracy (zrównanym z wypadkiem przy pracy). Nie trzeba przecież przekonywać, że nie miałyby szans powodzenia wznowienie postępowania w oparciu o orzeczenie TK z 24 kwietnia 2002 r., w sprawie w której pozwany odmówił jednorazowego odszkodowania, tylko dlatego, że zdarzenie nie było wypadkiem w drodze z pracy. Orzeczenie o niekonstytucyjności nie zmieniło zasad tej odpowiedzialności. Bierna legitymacja pozwanego w takich sprawach w żadnej mierze nie uległa modyfikacji. Poza tym podstawa z art. 401<sup>1</sup> w związku z art. 407 § 2 k.p.c. daje możliwość skargi o wznowienie postępowania i powrót do sprawy uprzednio zakończonej, a taka sytuacja w sprawie nie występuje. Ogólnie należałoby jednak zauważyć, że nawet skarga o wznowienie postępowania w oparciu o taką podstawę nie zawsze zapewnia pełną realizację świadczenia. Zwracać należy bowiem uwagę na przedmiot spraw prawomocnie zakończonych, a ściślej na treść dochodzonego świadczenia (obowiązku). Chodzi o to jaki ma charakter, jednorazowy czy powtarzalny, po wtóre, czy roszczenie to wymagalne jest tylko w określonym terminie czy trwa nadal. W zależności od wariantu różny może być skutek wznowienia postępowania. Modelowo w rozpoznaniu skargi o wznowienie postępowania wraca się do sprawy uprzednio zakończonej, która obejmuje tylko pierwotne roszczenie i stąd ma ono swe granice czasowe, co oznacza, że nie jest dopuszczalne rozszerzenie żądania. Taki reżim odnosiłby się do świadczeń o powtarzalnym charakterze (np. wynagrodzenia, renty). Uzyskanie pełnego świadczenia w trybie wznowienia postępowania w zasadzie zachodziłoby przy świadczeniu jednorazowym, choć i tu mogą mieć znaczenie dalsze zagadnienia (np. przedawnienie), których samo orzeczenie TK nie przesądza.

Wyrok Trybunału z 24 kwietnia 2002 r. otwiera jednak drugą drogę dochodzenia od pozwanego jednorazowego odszkodowania wypadkowego, wynikającą właśnie ze zmiany stanu prawnego i powstania nowego stosunku prawnego pomiędzy ubezpieczonym a pozwanym. Po tym orzeczeniu powstał nowy stan prawny pozwalający na realizację świadczenia. Tak jak wskazano zmiana stanu prawnego była

szczególna, gdyż polegała na nadaniu nowej treści regulacji prawnej prowadzącej do rozszerzenia zakresu podmiotowej odpowiedzialności pozwanego. Doszło tu więc do modyfikacji treści stosunków prawnych. Dotychczasowa relacja do pracodawcy (uspołecznionego zakładu pracy) z tytułu roszczenia o jednorazowe odszkodowanie z wypadku przy pracy (zrównanego z wypadkiem przy pracy) wskutek wydania orzeczenia TK stawała się bezprzedmiotowa. Z mocy tego orzeczenia obowiązek ten przeszedł na pozwanego. Z tą chwilą wierzyciel tracił wierzytelność do zakładu pracy i jednocześnie uzyskał ją w stosunku do pozwanego. Analogii dla tej sytuacji polegającej na zmianie stanu prawnego i powstaniu roszczenia można tu upatrywać w stanie prawnym związanym z uchynieniem art. 40 ustawy wypadkowej i umożliwieniem dochodzenia od 1 stycznia 1990 r. cywilnych świadczeń uzupełniających za skutki wypadków przy pracy.

Zmiana stanu prawnego powoduje, że negatywna przesłanka procesowa powagi rzeczy osądzonej nie wywołuje typowego dla niej skutku, gdyż inna treść stosunku prawnego umożliwia dochodzenie tego samego świadczenia. Negatywny skutek procesowy przepisu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. jest uwarunkowany bowiem również tożsamością stanu prawnego, który ma zastosowanie. Jego zmiana wyklucza tę przesłankę procesową. Przy tym zagadnieniu ważne jest zwrócenie uwagi, że dla sprawy o jednorazowe odszkodowanie z wypadku przy pracy (zrównanego z wypadkiem przy pracy) w uspołecznionym zakładzie pracy prowadzonej obecnie przeciwko ZUS, osądzenie sprawy, w której uprzednio takie roszczenie zostało prawomocnie oddalone przeciwko pracodawcy, nie jest obojętne (art. 366 k.p.c.). Skoro po wyroku TK nastąpiła tylko zmiana podmiotu biernie legitymowanego, to dla drugiej sprawy znaczenie miałyby negatywne rozstrzygnięcie w pierwszej, zwłaszcza gdy taka byłaby kwalifikacja prawna przesłanek skutkujących odmową jednorazowego odszkodowania w sprawie przeciwko pracodawcy (np. z braku cech definicji wypadku przy pracy z art. 6 lub zaistnienie wyłączeń z art. 8 ustawy wypadkowej). W rozstrzyganej sprawie taka sytuacja jednak nie zachodzi, gdyż nie doszło do rozpoznania powództwa o jednorazowe odszkodowanie przeciwko zakładowi pracy. Uprzednie osądzenie sprawy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 12 czerwca 2001 r. ma też określone granice przedmiotowe i skutki prawne, które wyznaczają zakres stosowania z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Przede wszystkim kognicja tego Sądu ograniczona była wówczas tylko do sprawy z zakresu ubezpieczenia społecznego, gdyż taką była sprawa o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku w drodze z pracy. Podstawę

prawną rozstrzygnięcia stanowiło przede wszystkim niespełnienie przesłanek art. 41 ustawy wypadkowej. Żądanie nie dotyczyło zatem jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy (zrównanego z wypadkiem przy pracy), oraz nie taki był przedmiot decyzji (zresztą nie mógł być), a co ważniejsze to spór o jednorazowe odszkodowanie należne od uspołecznionego zakładu pracy podlegały wówczas rozpoznaniu przez sąd pracy a nie sąd ubezpieczeń społecznych.

W sprawie nie zachodzi więc stawiany problem, rozumiany w ten sposób, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2002 r. pozwala pomijać sprawę osądzoną (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), co prowadzioby również do obejścia art. 401<sup>1</sup> w związku z art. 407 § 2 k.p.c. Przedstawione zagadnienie zdaje się zakładać istnienie w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 12 czerwca 2001 r. negatywnej (z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.) przesłanki procesowej dla obecnej sprawy. Ubezpieczona nie domaga się jednak wznowienia postępowania w sprawie zakończonej tym wyrokiem. Chodzi wszak o kolejny wniosek rozpoznawany przez pozwanego już po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, w wyniku którego nastąpiła zmiana stanu prawnego przenosząca odpowiedzialność odszkodowawczą na inny podmiot (pозwanego) i stąd rozpoznaniu obecnej sprawy nie stoi na przeszkodzie uprzednia sprawa sądowa.

Prawomocne osądzenie sprawy o to samo i pomiędzy tymi samymi stronami zachodzi nie tylko przy takim samym stanie faktycznym ale również prawnym (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 366 k.p.c.). Nie istnieje przeszkoda procesowa, gdy dochodzi do zmiany stanu prawnego wynikającej z orzeczenia o niekonstytucyjności i to w dwojakim znaczeniu. Z jednej strony, występuje ściśle reglamentowana podstawa do skargi o wznowienie postępowania w sprawie uprzednio prawomocnie zakończonej (art. 401<sup>1</sup> i 407 § 2 k.p.c.). Z drugiej, zmiana stanu prawnego może umożliwić stronie ponowne dochodzenie roszczenia, które uprzednio nie było zasadne (przykładowo po wyroku TK z 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006 nr 8, poz. 97 dotyczącym 10-letniego terminu przedawnienia z art. 442 § 1 k.c.). Skarga o wznowienie postępowania na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. i zmiana stanu prawnego wynikająca z orzeczenia TK są to dwie różne sytuacje prawne, których nie należy mylić. Ze swej istoty taka skarga jest rozwiązaniem szczególnym do art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Przepis art. 401<sup>1</sup> k.p.c. może jednak mieć zastosowanie tylko do spraw, które uległy zakończeniu. Nie spełnia takiej roli, gdy po orzeczeniu TK w dalszym ciągu istnieje niezaspokojone roszczenie, choćby stan faktyczny je uzasadniający (zdarzenie, wypadek,

czyn niedozwolony) zaistniał przed orzeczeniem TK, ale skutek w postaci szkody trwa nadal. Wówczas możliwe jest dochodzenie tego roszczenia. Negatywna przesłanka procesowa z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. wówczas nie zachodzi, gdyż nie jest to ta sama sprawa. Właściwe rozumienie i stosowanie tych zasad nie rodzi więc przedstawianej w pytaniu obawy o możliwym „obchodzeniu przepisu art. 401<sup>1</sup> k.p.c.”. Ich zastosowanie zależy od konkretnej sprawy i treści prawa, w tym przede wszystkim właściwego rozumienia skutku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności przepisu. Zbytним uproszczeniem byłoby też stawianie tezy, że zmiana stanu prawnego wynikająca z orzeczenia o niekonstytucyjności, każdorazowo uchyla negatywną przesłankę z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Pytający odwołał się tu do swoistego pojęcia „zmiany okoliczności” (zapewne ze względu na uzasadnienie orzeczenia pierwszej instancji), w którym według przedstawionej argumentacji ujmuje zmianę stanu prawnego wynikającą z orzeczenia TK. W istocie orzecznictwo w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych pokazuje, że uprzednie osądzenie sprawy w wielu wypadkach nie stanowi przeszkody procesowej (z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.) dla kolejnej sprawy. Jednakże z reguły wynika to ze zmiany stanu faktycznego (przykładowo powstanie niezdolności do pracy jako warunku renty zwykłej lub szczególnej), rzadziej ze względu na zmianę prawa. Nie ma natomiast prawnego uzasadnienia, aby orzeczenie TK stawiać w szeregu tego orzecznictwa i tak samo ujmować jego znaczenie w podanej pozaprawnej formule „zmiany okoliczności” (zob. postanowienie z 13 grudnia 2005 r., II UK 61/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 371 i powołane w nim orzecznictwo co do kwestii rzeczy osądzonej w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych). Niemniej skutek prawny może być taki sam. Ze zmiany stanu prawnego po orzeczeniu o niekonstytucyjności może powstać stosunek prawny z obowiązkiem świadczenia pomiędzy określonymi podmiotami prawa. Odnosi się to więc również do sytuacji, gdy uprzednio sąd oddalił odwołanie od decyzji odmawiającej jednorazowego odszkodowania ze względu na to, że pozwany nie był legitymowany do odpowiedzialności za skutki wypadku przy pracy (wypadku zrównanego z wypadkiem przy pracy), a po zmianie stanu prawnego wynikającego z wyroku Trybunału Konstytucyjnego rozszerzona została jego odpowiedzialność również za skutki tych zdarzeń. Sprawa o jednorazowe odszkodowanie przeciwko pozwanemu, w której oddalono odwołanie ze względu na to, że zdarzenie nie było wypadkiem w drodze z pracy lecz wypadkiem przy pracy (zrównanym z wypadkiem przy pracy) w uspołecznionym zakładzie pracy, nie ma więc powagi rzeczy osądzonej w sprawie o jednorazowe od-

szkodowanie z tego samego zdarzenia, wniesionej po zmianie stanu prawnego wynikającego z wyroku TK z 24 kwietnia 2002 r.

W takim też tylko zakresie Sąd Najwyższy uznał za uzasadnione udzielenie odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne. Przyjęta uchwała stanowi też odpowiedź na dalszą jego część, niezależnie od tego, że nie zachodzą tu poważne wątpliwości warunkujące dalsze pytanie prawne (art. 390 k.p.c.). Odnosi się to w całości do drugiego zagadnienia, choć tu nie jest jasne, czy wskazane w nim związanie ma dotyczyć sposobu merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy czy tylko braku podstaw do odrzucenia odwołania. Odpowiedź winna być negatywna w obu sytuacjach. Co do istoty sprawy dlatego, że w postępowaniu zażaleniowym przepisy o postępowaniu przed drugą instancją stosuje się odpowiednio (art. 391 § 1 k.p.c.). Oznacza to, że związanie oceną prawną przy rozpoznawaniu kwestii procesowej, nawet jeśli dotyczy przesłanki z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., nie ma wiążącego charakteru ze względu na niezawisłość sądu w rozstrzygnięciu sporu. Nie takie też jest związanie wynikające z uchylecia postanowienia o odrzuceniu pozwu. Co do samej kwestii procesowej, to przyjęcie przez Sąd rozpoznający sprawę nieważności postępowania (art. 379 pkt 3 w związku z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.) zawsze ma większe znaczenie niż uprzednie procesowe związanie sądu wynikające ze stwierdzenia braku podstaw do odrzucenia odwołania (pозwu). Sąd Okręgowy rozpoznający apelację ma przecież zwykły obowiązek dokonania z urzędu oceny co do ewentualnej nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), niezależnie od stanowiska zajętego przy rozpoznaniu zażalania na postanowienie o odrzuceniu odwołania (pозwu). Wiążący charakter ma bowiem tylko ocena prawna i wskazania wyrażone w wyroku sądu drugiej instancji (art. 386 § 6 k.p.c.).

Z tych motywów Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi o treści wyrażonej w podjętej uchwale, odmawiając z podanych przyczyn udzielania jej w dalszym zakresie.

=====